



**F**

**6.11.25**

czwartek, 19.00  
NFM, Sala Czerwona

**U**

**G**

**FUGA**  
spektakl  
(premiera)

**A**

**Polish Cello Quartet:**

**Tomasz Daroch, Wojciech Fudala, Krzysztof Karpeta,**

**Adam Krzeszowiec** – wiolonczele

**Stanisław Bulder, Olga Bury, Radosław Lis, Gieorgij Puchalski** – taniec

**Janusz Orlik** – koncepcja, choreografia (wraz z tancerzami), reżyseria światła

**Maciej Samół** – realizacja światła

**Monika Surowiec (Saint Warsaw)** – kostiumy

**Artur Zagajewski** – konsultacje muzyczne

**Program**

**Artur Zagajewski** (ur. 1978)

*sculpture (from the way of the cross)* na cztery wiolonczele [10']

- na cztery wiolonczele i pliki audio [11']

*Canzona* na pięć wiolonczel (oprac. na cztery wiolonczele) [7']

**Johann Sebastian Bach** (1685–1750)

*Die Kunst der Fuge* BWV 1080 (wybór):

*Contrapunctus I* [4']

*Contrapunctus III* [4']

*Contrapunctus V* [4']

*Contrapunctus X alla Decima* (oprac. na cztery wiolonczele) [6']

Produkcja: Narodowe Forum Muzyki im. Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu

Koprodukcja: Pawilon tańca i innych sztuk performatywnych –  
oddział Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie



**P**odczas niezwykłego spektaklu *Fuga* według koncepcji Janusza Orlika podział na publiczność i widownię zostanie zawieszony. W poruszanych oddechem ciałach czwórki tancerzy rezonować będzie muzyka Johanna Sebastian Bacha i Artura Zagajewskiego w wykonaniu Polish Cello Quartet. Na czym polega relacja brzmienia i gestu w ludzkim ciele? Skąd się bierze ich siła?

Na co dzień żyjemy w społeczeństwie, w którym ciało, jego dźwięki i gesty podlegają ścisłym regułom, z czego często nawet nie zdajemy sobie sprawy. Dotyczy to zwłaszcza przestrzeni publicznej – o niej trudno zaś powiedzieć, by była miejscem idealnym do tańca czy śpiewu. Nie oznacza to jednak, że nie istnieją szczególne przestrzenie swobody przeznaczone do doświadczania tych sposobów ekspresji. Dzięki ich funkcjonowaniu można zdać sobie sprawę z głębokiego związku muzyki i ruchu, choćby w ujęciu fizyki, z której wiemy, że każdy dźwięk jest wynikiem zagęszczeń i rozrzedzeń ośrodka – na przykład powietrza, ale też ciała. A że namacalna styczność z brzmieniem i gestem ma na nas tak mocne oddziaływanie emocjonalne i myślowe – to już tajemnica człowieczeństwa...

Koncepcja spektaklu *FUGA* została opracowana przez Janusza Orlika, który odpowiada za całościową wizję artystyczną przedsięwzięcia: ruch, światło, dramaturgiczny przebieg oraz choreografię. Współautorami tej ostatniej są tancerze – Olga Bury, Stanisław Bulder, Radosław Lis i Gieorgij Puchalski – z którymi Orlik pracował podczas rezydencji artystycznych, opierając proces na wspólnych poszukiwaniach i eksperymentach ruchowych. Realizację światła przekazano Maciejowi Samółowi. Za warstwę muzyczną odpowiada Polish Cello Quartet, zespół założony w 2011 roku i rezydujący w NFM od 2014 (jego najnowszym wydawnictwem jest album *Chopin Project* z aranżacjami muzyki Fryderyka Chopina). Kostiumy zaprojektowała Monika Surowiec (Saint Warsaw), a konsultacje muzyczne powierzono Arturowi Zagajewskiemu, autorowi utworów stanowiących współczesną część projektu.

Zagajewski pochodzi z Tomaszowa Mazowieckiego. Swoje życie zawodowe – najpierw studenta teorii i kompozycji, a później wykładowcy akademickiego – związał z Łodzią. Doktorat obronił pod opieką Zygmunta Krauzego. Przełomowym sukcesem było dla niego otrzymanie w 2017 roku rekomendacji Międzynarodowej Trybuny Kompozytorów UNESCO za utwór *brut* na wiolonczelę i zespół, którego koncepcja zrodziła się z pozornie nieadekwatnej relacji, w jakiej znajdują się instrumenty dawne i architektura brutalistyczna. Zagajewski często wraca do myśli, że muzykę

i architekturę łączy stałość rytmu. Inną ważną dla kompozytora ścieżką była twórczość rockowa, z punkiem na czele, ujęta niekoniecznie w kontrze do klasyki. Zagajewski dał temu świadectwo jako nastolatek, występując w post-punkowym zespole Ziemiański.

Słuchając *sculpture (from the way of the cross)*, z początku można rozróżnić wiolonczelowe szmery osiągane rozszerzonymi technikami gry i preparacją. Wkrótce wyłania się regularny rytm, który przypomina ruch cherlawej (bo „skrzypiącej”) maszyny. Na jego tle obserwujemy poruszanie się jeszcze subtelniejszych zjawisk dźwiękowych. Chociaż to, co powtarzane, zmienia się, pozostaje wrażenie obserwowania tego samego przedmiotu. Ową muzykę możemy wyobrazić sobie jako poznawaną za pomocą wzroku bryłę. Inspiracją były tu rzeźby przedstawiające cierpienie i śmierć Chrystusa, a znajdujące się na zachodniej fasadzie bazyliki Sagrada Família w Barcelonie.

Utwór o zaskakującym tytule - prawykonano w NFM w 2023 roku przy okazji 10. Międzynarodowej Akademii Wiolonczelowej. Każdy z muzyków grając, włącza względnie cichy plik audio. Dzięki temu wydobywane przez nich z instrumentów długie, wiolonczelowe tony brzmią na tle niezidentyfikowanego, niepokojącego szmeru. Tworzący się efekt można nazwać migoczącym dronem, który mimo zmian dźwięków i rejestru pozostaje hipnotyczny. Podobnie ukształtowanym dziełem, odwołującym się do minimalizmu La Monte Younga, jest *Canzona* oryginalnie przeznaczona na pięć wiolonczel. Tak jak wspomniany *brut*, powstała dla PCQ i nieżyjącego już instrumentalisty Dominika Połońskiego, który z powodu przebytej choroby używał podczas gry jedynie prawej ręki. W kompozycji znalazło się przez to wiele tonów pustych strun. Długie dźwięki suną powoli w regularnym rytmie, tworząc opalizujące współbrzmienie. Efekt jest melancholijny, przypomina muzykę przeznaczoną na violę da gamba.

Oprócz utworów Zagajewskiego tancerzom towarzyszyć będzie muzyka Johanna Sebastiana Bacha z legendarnej *Die Kunst der Fuge (Sztuki fugi)*, nieukończonego „testamentu” lipskiego artysty. Składa się na nią osiemnaście utworów polifonicznych – fug i kanonów – a wszystkie oparte są na tym samym temacie i utrzymane w jednej tonacji, d-moll. Bach bada w nich możliwości komponowania coraz bardziej skomplikowanych układów. Dzieło obrosło legendą, ponieważ ostatni jego fragment, *Contrapunctus XIV* nie został ukończony, co odczytywano jako niesamowity symbol, na przykład niemożności istnienia doskonałości na ziemi. W związku z tym, że mistrz

nie wpisał do partytury obsady wykonawczej, wciąż trwają spory co do tego, czy cykl pomyślany był na dowolne instrumentarium, jak choćby cztery wiolonczele, czy też raczej jest to dzieło przeznaczone na klawesyn, a może w ogóle jedynie traktat o wartości abstrakcyjnej.

Bach nazwał każdą z czternastu fug *Contrapunctus*. W wykonaniu Polish Cello Quartet usłyszymy cztery z nich. Będą to fuga prosta (nr 1), której słuchając, można bez większego problemu śledzić wejścia tematu. Kolejna (nr 3) skonstruowana jest na temacie w inwersji (w jego przebiegu zamiana interwałów opadających na wznośzące i odwrotnie). *Contrapunctus V* (nr 5) jest specjalnym rodzajem fugi – pierwsze wejście tematu odbywa się w inwersji, a odpowiedź – w wersji prostej (tzw. Gegenfuge). Pojawiają się tu ponadto stretta, czyli brzmienie tematu jednocześnie w kilku głosach. Najbardziej złożony z wybranych jest *Contrapunctus X alla Decima*. Jest to fuga podwójna, w której oba tematy występują naraz w odległości decymy (lub tercji czy seksty).

Brzmi jak zmatematyzowana abstrakcja? Właśnie tu od setek lat „staje się” muzyka: między oddechem, gestem i aktem wydobycia dźwięku. Wszyscy wykonawcy będą się poruszać, ale ruch tancerzy powstanie na zasadzie improwizacji, kompensując ścisły zapis kompozytorski. Publiczność zaproszona jest do zanurkowania w tę intymną przestrzeń artystycznej kreacji, do doświadczania jej wszystkimi zmysłami. Oddychając i czując – staje się ona współtwórczynią spektaklu.

**SZYMON ATYS**

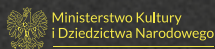
NFM.WROCLAW.PL



Organizator:



NFM – instytucja kultury współprowadzona przez:



Mecenas  
Tytułarny NFM:



Mecenas  
NFM:



Partner  
strategiczny NFM:



Partnerzy NFM:



Partnerzy medialni NFM:

